

Sygn. akt I ACa 631/12

Sygn. akt I ACa 631/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SA Robert Obrębski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. Ś. i J. Ś.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 lutego 2012 r.

sygn. akt II C 22/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. Ś. i J. Ś. kwoty po 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 631/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 stycznia 2011 r. J. Ś., działając w imieniu własnym oraz jako przedstawiciel małoletniego A. Ś., wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. na rzecz syna renty w wysokości 1500 zł miesięcznie od dnia śmierci męża do dnia wyroku, a od jego wydania na przyszłość domagała się renty dla syna w kwocie 2253 zł miesięcznie. Ponadto wносиła o zasądzenia od strony pozwanej na rzecz syna kwoty 215000 zł oraz na własną rzecz kwoty 125000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia zgłoszenia żądania do dnia zapłat tytułem odszkodowań związanych ze znaczącym pogorszeniem się sytuacji życiowej obojga powodów w wyniku śmierci męża powódki P. Ś. (1) w wypadku drogowym spowodowanym przez osobę, za którą odpowiedzialność ubezpieczeniową ponosi pozwany. Powódka podnosiła, że wraz z synem była na utrzymaniu męża, którego zarobki z prowadzenia działalności gospodarczej wynosiły 7000 zł miesięcznie. Podawała także, że renta uzyskana przez syna po śmierci ojca tylko w połowie pozwala na zaspokojenie potrzeb małoletniego, które powódka wyliczyła na kwotę 3000 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazywała, że śmierć pracowitego i opiekuńczego męża była niepowetowaną stratą dla powódki, która wiele miesięcy zmagała się z depresją,

musiała korzystać z pomocy osób trzecich przy opiece nad synem, i mimo podjęcia pracy, do chwili obecnej nie jest w stanie zapłacić sobie i synowi takiego poziomu życia, na jaki pozwalały dochody męża oraz jego starania o zaspokojenie wszystkich potrzeb rodziny. Powódka podnosiła, że ze śmiercią męża utraciła oparcie na przyszłość, zaś sytuacja życiowa uprawnionej uległa radykalnemu pogorszeniu.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Zaprzeczała wysokości zarobków osiągniętych przez męża powódki przed wypadkiem, wskazywała na rentowe świadczenia pobierane przez małoletniego powoda i podnosiła, że kwoty wypłacone powodowi przez procesem wyczerpując roszczenia należne obojgu powodom z tytułu śmierci P. Ś. (1). Strona pozwana podnosiła, że odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie może naprawiać krzywdy powódki, lecz ma na celu skompensowanie szkody majątkowej, której powódka nie doznała w zakresie wykraczającym poza kwoty otrzymane od strony pozwanej.

Uwzględniając powództwo w części, wyrokiem z dnia 21 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 65000 zł, zaś na rzecz małoletniego powoda kwotę 115000 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 stycznia 2010 r. tytułem odszkodowań za istotne pogorszenie sytuacji życiowej powodów. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz A. Ś. rentę alimentacyjną w kwocie 1500 zł miesięcznie, płatną do rąk matki J. Ś. do 10 – ego dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 lutego 2012 r., wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek niedotrzymania przez pozwanego terminu płatności któregośkolwiek z tych świadczeń. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo, przejął na rachunek Skarbu Państwa opłatę od pozwu, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Na podstawie zebranego materiału Sąd Okręgowy ustalił, że P. Ś. (1) zginął w dniu 8 stycznia 2005 r. w wypadku spowodowanym przez osobę, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego. Sąd Okręgowy ustalił, że z prowadzenia składu budowlanego ze współnikiem M. T. oraz własnej działalności agencji mąż powódki osiągał dochód miesięczny od 6000 do 7000 zł miesięcznie i miał uzasadnione widoki na ich powiększenie, ponieważ w dacie wypadku wskazana spółka znajdowała się w początkowym stadium rozwoju, a w późniejszym okresie M. T. osiągał większe dochody z samodzielnego prowadzenia składu budowlanego. Wysokość dochodów P. Ś. (1), jak ustalił Sąd Okręgowy, pozwalała na utrzymanie wysokiego poziomu życia powodów, którzy regularnie wyjeżdżali za granicę i korzystali z restauracji.

Sąd Okręgowy ustalił, że po śmierci męża powódki, poziom życia obojga powodów ulegał drastycznemu pogorszeniu, zaś powódka popadła w depresję, z powodu której w dalszym ciągu powinna korzystać z pomocy psychologa. Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii T. C., Sąd Okręgowy ustalił, że powódka utraciła „dobrostan psychiczny”, stała się lękliwa, wycofana, zapatrzona w przeszłość i pozostaje w stanie przesłużonej żałoby po śmierci męża. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że siedmioletni obecnie A. Ś. był bardzo związany z ojcem, po jego śmierci stał się smutny, zamknięty w sobie, odizolowany od swoich rówieśników z przedszkola i także wymagał pomocy psychologicznej. Sąd Okręgowy ustalił również, że od listopada 2007 r. małoletni otrzymuje rentę alimentacyjną od strony pozwanej w kwocie 670 zł i pobiera rentę rodzinną z ZUS – u w kwocie 670 zł, jak również że strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. w kwotach po 35000 zł, nie uwzględniła natomiast dalej idących roszczeń powodów wskazanych w pozwie.

Oceniając ustalone okoliczności, Sąd Okręgowy wskazał za pochodny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela w stosunku do sprawcy wypadku drogowego. Sąd Okręgowy przyjął, że co do zasady strona pozwana ponosi odpowiedzialność w stosunku do powodów i zobowiązana jest do zapłaty renty na rzecz powoda oraz odszkodowań z art. 446 § 3 k.c. na rzecz obojga powodów, z okoliczności sprawy wynika bowiem, że śmierć P. Ś. (1) była przyczyną znacznego pogorszenia ogólnej sytuacji życiowej powodów. Sąd Okręgowy podniósł, że w wyniku śmierci ojca małoletni powód utracił żywiciela. Sumując świadczenia rentowe otrzymywane przez A. Ś. z ZUS-u oraz od strony pozwanej i porównując łączną wysokość tych świadczeń do renty żądanej przez powoda za okres poprzedzający rozstrzygnięcie sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że wskazane świadczenia zaspokajały roszczenie rentowe, dochodzone przez powoda na podstawie art. 446 § 2 k.c., oraz że we wskazanym zakresie powództwo nie było uzasadnione i podlegało oddaleniu. Za zasadne Sąd Okręgowy uznał natomiast żądanie dotyczące zasądzenia renty na okres przyszły

w kwocie 1500 zł miesięcznie, odpowiadającej połowie kwoty, którą P. Ś. (2) przeznaczał z własnych dochodów na potrzeby syna, która wraz z rentą pobieraną przez powoda z ZUS-u prawie w całości pokrywa wydatki na uzasadnione potrzeby powoda. Uwzględniając częściowo powództwo, Sąd Okręgowy zasądził więc na rzecz A. Ś. od strony pozwanej rentę na przyszłość w kwocie 1500 zł miesięcznie, począwszy od 1 lutego 2012 r., oddalił natomiast roszczenie o jej zasądzenie w wyższej kwocie.

Za częściowo uzasadnione Sąd Okręgowy uznał również powództwo w zakresie dotyczącym odszkodowań z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej obojga powodów, których powodowie dochodzili na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że małoletni powód utracił ojca, zaś powódka utraciła oparcie w mężu, w tym uzyskiwane przez niego dochody, musiała korzystać z pomocy innych osób, ponosić koszty dodatkowej opieki nad synem oraz samodzielnie wykonywać obowiązki związane z utrzymaniem rodziny, które miały się rozkładać się na oboje rodziców. Za adekwatne Sąd Okręgowy uznał przyznanie powodowi odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. w kwocie 150000 zł, odliczając zaś od tej kwoty odszkodowanie wypłacone przez stronę pozwaną w kwocie 35000 zł, na podstawie powołanego przepisu Sąd Okręgowy zasądził na rzecz małoletniego powoda kwotę 115000 zł. Na rzecz powódki Sąd Okręgowy zasądził natomiast dalszą kwotę 65000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powódki, uznał bowiem, że na podstawie powołanego przepisu powódce należy się odszkodowanie w kwocie 100000 zł oraz że wypłacając powódce przed procesem kwotę 35000 zł, strona pozwana częściowo wykonała swoje zobowiązanie. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie zasady stosunkowego ich rozdzielenia z art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 446 § 2 i 3 k.c. przez zasądzenie wygórowanej renty, ponad uzasadnione potrzeby powoda i możliwości zarobkowe zmarłego, jak też odszkodowań niewspółmiernych w stosunku do stopnia pogorszenia się sytuacji życiowej powodów. Drugi zarzut apelacji dotyczył przekroczenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. możliwości zarobkowych P. Ś. (1) oraz pogorszenia sytuacji życiowej obojga powodów. Apelacja została także oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 322 k.p.c. przy ustalaniu wysokości renty zasądzone na rzecz małoletniego powoda oraz odszkodowania przyznanego obojgu powodom. Na podstawie podanych zarzutów pozwany wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz obciążenie powodów kosztami procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i obciążenie pozwanego poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona i nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego były prawidłowe, zostały oparte na właściwej ocenie dowodów, która nie naruszała art. 233 k.p.c., i w całości zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny za podstawę oceny zasadności apelacji, której zarzuty nie były trafne, w szczególności w części dotyczącej zastosowania art. 446 § 2 i 3 k.c. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił potrzeby małoletniego powoda, które nie zostały zakwestionowane w apelacji, jak również wysokość dochodów, które P. Ś. (1) uzyskiwał za życia oraz kwoty, jakie przeznaczał na potrzeby małoletniego syna. Na podstawie dowodu z opinii biegłego psychologa, którego wartość dowodowa także nie była kwestionowana w apelacji, Sąd Okręgowy ustalił związek między depresją powódki a utratą męża. Odmienne twierdzenie pozwanego było bezpodstawne i nie zasługiwało na uwzględnienie. Przeciwnie, za częściowym uwzględnieniem powództwa przemawiały istotne zmiany w sytuacji życiowej powodów, ściśle wiążące się z trudną sytuacją materialną, w której powodowie się znaleźli po śmierci P. Ś. (1), zwłaszcza że Sąd Okręgowy nie odwoływał się dodatkowo do argumentów wskazujących na intensywność krzywdy doznanej przez powódkę, nie rozstrzygał bowiem o zadośćuczynieniu, lecz o zasadności powództwa ograniczonego do renty alimentacyjnej na rzecz powoda oraz odszkodowań z art. 446 § 3 k.c. Zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 322 k.p.c. został uznany za oczywiście bezzasadny, ponieważ w zakresie, w którym powództwo zostało uwzględnione, wszystkie

wskazane roszczenia Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, nie zachodziła więc potrzeba się odwoływania się do powołanego przepisu, który w ogóle nie został przywołany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Za prawidłowe Sąd Apelacyjny uznał wszystkie ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjął za podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się ponadto naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 k.p.c., w szczególności przy ustalaniu wysokości zarobków, które P. Ś. (1) osiągał przed śmiercią. Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i stwierdził, że za ich prawidłowością przemawiają dowody z zeznań świadków I. W. i M. T.. Odmienne ustalenie faktów istotnych dla wyniku sprawy wymagałoby wykazania niewiarygodności zeznań wskazanych świadków i przesłuchania powódki, jednakże ani przed Sądem Okręgowym, ani w apelacji pozwany nie wskazywał na żadne konkretne powody, które mogłyby podważać wiarygodność oraz moc dowodową zeznań wskazanych świadków i zgodnego z nimi przesłuchania powódki. Przeciwnie, ustalenie przez Sąd Okręgowy możliwości zarobkowych P. Ś. (1) na kwotę 6000 - 7000 zł miesięcznie nie było wygórowane, zeznania M. T. wykazywały bowiem, że mąż powódki zginął w początkowym okresie prowadzenia ze świadkiem działalności gospodarczej, która w kolejnym roku przynosiła większe dochody. Uzasadnione było więc przyjęcie, że w kolejnych latach dochody P. Ś. (1) mogłyby być wyższe niż to przyjął Sąd Okręgowy. Zasądzenie na rzecz A. Ś. renty alimentacyjnej na przyszłość w kwocie 1500 zł było w pełni uzasadnione i nie podlegało korekcie w postępowaniu apelacyjnym, ponieważ moc dowodową i wiarygodność świadków należało oceniać na podstawie treści oraz porównania spójności ich zeznań świadków i przesłuchania powódki, nie zaś przez pryzmat pokrewieństwa i znajomości pomiędzy świadkami a powódką. Opierając się na dowodach osobowych Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. i prawidłowo ustalił wysokość zarobków osiągniętych przez męża powódki.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności trafnie Sąd Okręgowy uznał, że utrata męża na tyle znacząco pogorszyła sytuację życiową powódki, aby powództwo o zapłatę odszkodowań określonych w art. 446 § 3 k.c. zasługiwało na uwzględnienie w zakresie dotyczącym kwot, które zostały zasądzone na rzecz obojga powodów. Z dyspozycji art. 446 § 3 k.c. jednoznacznie wynika, że przewidziany w tym przepisie skutek musi mieć charakter ściśle majątkowy, ponieważ polega na powstaniu szkody, której nie można rozumieć inaczej niż to wynika z art. 361 § 2 k.c., a więc jako uszczerbek w majątku osoby uprawnionej wywołany zwiększonymi wydatkami (damnum emergens) lub też utratą spodziewanych korzyści (lucrum cessans). Rozumiane w ten sposób znaczące pogorszenie się sytuacji życiowej może być natomiast efektem nie tylko majątkowych, ale również niemajątkowych następstw utraty najbliższego członka rodziny przez osoby uprawnione. Nie sposób więc zgodzić się ze stroną pozwaną, że przy określeniu wysokości odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., istotne znaczenie mają wyłącznie majątkowe aspekty utraty, w wyniku deliktu, najbliższego członka rodziny przez osoby uprawnione. Nieporozumieniem jest ponadto twierdzenie, że w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego eksponowane są wyłącznie majątkowe aspekty wykładni powołanego przepisu oraz że jego prawidłowe zastosowanie wiąże się z koniecznością pominięcia wszystkich niemajątkowych przejawów pogorszenia sytuacji życiowej osób uprawnionych. Sąd Najwyższy zwracał uwagę na konieczność doszukania się szkody w związku między śmiercią osoby bliskiej a znaczącym pogorszeniem sytuacji majątkowej wierzyciela, nie wykluczał natomiast, że taki skutek może być spowodowany zmianami w niemajątkowej sferze życia osoby uprawnionej. Jak wskazywał Sąd Najwyższy „sam ból, poczucie samotności, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., ale jeżeli te stany wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego, powodując utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości, to można przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego i istnieje w związku z tym podstawa do kompensacji tego uszczerbku” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10). Dodać należy, że od poglądu tego Sąd Najwyższy nie odstąpił w tych orzeczeniach, w których dopuścił możliwość zasądzenia, na podstawie art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c., zadośćuczynienia za naruszenie więzi rodzinnej między najbliższymi członkami rodziny wskutek śmierci jednej z takich osób w wypadku drogowym (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10 i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10). Co więcej, przyjęcie przez Sąd Najwyższy możliwości przyznania zadośćuczynienia za krzywdę

spowodowaną naruszeniem wskazanego dobra osobistego, także na rzecz osób uprawnionych do odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., tym bardziej uzasadnia konieczność rozdzielenia okoliczności uzasadniających obydwie roszczenia przysługujące najbliższemu osobie, która utraciła życie w wypadku drogowym. Podstawę przyznania odszkodowań dochodzonych w tej sprawie oraz określenia ich wysokości mogą więc stanowić takie niemajątkowe skutki utraty męża oraz ojca, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze znacznym pogorszeniem sytuacji majątkowej powodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy uzasadniały częściowe uwzględnienie powództwa, ponieważ wykazywały negatywny wymiar majątkowych następstw utraty męża przez powódkę, który był adekwatny do wysokości odszkodowania zasądzonego w zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego. Odmienne stanowisko strony pozwanej nie było uzasadnione i nie zasługiwało na uwzględnienie. Za trafnością rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku przemawiają liczne argumenty, spośród których trzy są wyjątkowo wymierne i wręcz arytmetycznie wykazują trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Pierwszy dotyczy utraty dochodów osiągniętych przez P. Ś. (1) w kwocie 7000 zł miesięcznie. Porównanie świadczeń rentowych pobieranych przez powoda w związku ze śmiercią ojca do łącznej wysokości zarobków męża powódki wykazuje, że dochody rodziny pozostawionej przez zmarłego zostały zmniejszone o 5500 zł miesięcznie. W przeliczeniu na dwie osoby, dochody rodziny powódki zostały zmniejszone o około 40000 zł rocznie. Uwzględnienie chociażby terminu przedawnienia roszczeń dochodzonych w sprawie wykazuje, że odszkodowanie przyznane przez Sąd Okręgowy w żadnej mierze nie przekracza szkody powodów ograniczonej do *lucrum cessans*. Dodać należy, że przyczyną utraty spodziewanych korzyści było ponadto utrudnienie osiągnięcia większych dochodów przez powódkę, która przez wiele miesięcy borykała się z objawami depresji i musiała więcej czasu poświęcić synowi, ponieważ utraciła wsparcie ze strony męża, którego śmierć przyczyniła się do uzyskiwania mniejszych dowodów z pracy wykonywanej przez powódkę, jak również do zwiększenia wydatków, zwłaszcza jeśli się doda, po trzecie, możliwe do obliczenia wydatki, jakie powódka miała prawo poczynić w celu zapewnienia synowi odpowiedniej opieki w okresie pobierania nauki albo podjęcia pracy zarobkowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie może ulegać wątpliwości, że odszkodowanie zasądzone zaskarżonym wyrokiem jest w pełni adekwatne do wymiaru szkody majątkowej doznanej przez powodów w związku ze śmiercią P. Ś. (1). Majątkowe aspekty utraty męża były bowiem w pełni wystarczające do zasądzenia na rzecz powódki kwoty 65000 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., jak też przyznania małoletniemu powodowi, na podstawie wskazanego przepisu, odszkodowania w kwocie 115000 zł. Przy obliczaniu zasądzonych kwoty Sąd Okręgowy prawidłowo odliczył bowiem świadczenia dobrowolnie przyznane przez ubezpieczyciela, uwzględnił wszystkie istotne okoliczności sprawy i nie naruszył żadnego z przepisów powołanych w apelacji, która nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało z kolei obciążenie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego, poniesionymi przez powodów w postępowaniu apelacyjnym w stawce minimalnej wynoszącej 2700 zł, stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 i w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, z tym że wskazana kwota została podzielona w częściach równych na rzecz każdego z powodów, nie zachodziły bowiem podstawy do solidarnego jej zasądzenia od pozwanego na rzecz obojga powodów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.